Pół kilometra wspólnoty. Skierniewice znów poniosły Biało-Czerwoną

data aktualizacji: 2026.05.02 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



W Skierniewicach Biało-Czerwona znów stała się znakiem wspólnoty, niesionym w dłoniach, przekazywanym dzieciom, objaśnianym tym, którzy dopiero uczą się Polski. 2 maja mieszkańcy miasta i ich goście przeszli z Rynku do parku miejskiego z flagą długości 475 metrów. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Skierniewice po raz kolejny świętowały Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej w wyjątkowy sposób. 2 maja mieszkańcy, harcerze, samorządowcy, rodziny z dziećmi oraz goście z różnych krajów ponieśli z Rynku do Parku Miejskiego 475-metrową Biało-Czerwoną. Uroczystość przygotował Hufiec ZHP Skierniewice przy wsparciu miasta i lokalnych instytucji.

Biało-Czerwona ma swoją wagę. W Skierniewicach – także dosłownie. Trzeba wielu rąk, by ją ponieść, nie pozwolić, by opadła na jezdnię. 2 maja, w Dniu Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, Skierniewice znów pokazały własny sposób świętowania. Tegoroczna flaga miała 475 metrów długości.

„Pod biało-czerwoną jest miejsce dla każdego”

O godzinie 17.00 Rynek był już wypełniony mieszkańcami. Przyszły rodziny z dziećmi, harcerze, przedstawiciele samorządu, służb, lokalnych instytucji, ale też osoby, dla których polska flaga nie jest symbolem odziedziczonym, lecz dopiero poznawanym.

Prezydent Skierniewic Krzysztof Jażdżyk, zwracając się do uczestników uroczystości, mówił o sensie wspólnego spotkania pod narodowymi barwami.

– *Spotykamy się pod biało-czerwoną, gdzie dla każdego jest miejsce i o tym trzeba pamiętać* – podkreślił.

Samorządowiec dziękował też harcerzom, z **komendantką Hufca ZHP Skierniewice Liwią Małczak** na czele.

– *Każdego dnia, czy to jest święto miasta, czy święto patriotyczne, czy inne uroczystości, nasi harcerze zawsze są na posterunku, zawsze są gotowi, pracowici i zawsze pokazują, jak powinniśmy żyć, jak powinniśmy funkcjonować* – mówił prezydent.

W mundurach harcerzy wielu starszych uczestników uroczystości zobaczyło własną młodość. W rozmowach powracało pytanie wypowiadane raczej z ulgą niż z ironią: może ta młodzież wcale nie jest taka zła, jak czasem lubimy o niej mówić?

Święto, w którym słowo „razem” nie brzmi fałszywie

Są dni, gdy słowo „wspólnota” brzmi jak formuła z przemówienia. Są też takie, gdy staje się opisem sytuacji. W Skierniewicach 2 maja bliżej było do tego drugiego znaczenia. W pochodzie szli ludzie, którzy różnie rozumieją patriotyzm, różnie głosują, różnie opowiadają o Polsce przy rodzinnych stołach. Tego popołudnia nie to było najważniejsze.

Pogoda dopisała tak, jakby była zamówiona przez organizatorów.

Biało-Czerwona dla tych, którzy uczą się Polski

Wśród świętujących byli również ci, którzy Biało-Czerwonej dopiero się uczą. Wenezuelczycy, Kubanki pracujące w miejscowych zakładach, Ukraińcy, rodziny z Nepalu. Część z nich nie mówi o sobie: goście. Mówią raczej: jesteśmy u siebie.

Niektórzy przyszli w biało-czerwonych koszulkach, inni w koszulkach z godłem. To był jeden z najciekawszych obrazów tegorocznych obchodów. Polski symbol państwowy nieśli także ci, dla których Polska nie jest miejscem urodzenia, lecz miejscem pracy, bezpieczeństwa, codzienności, czasem drugiego początku.

Skierniewice mają własny rytuał 2 maja

Skierniewickie obchody Dnia Flagi RP przez lata wypracowały rozpoznawalny model. Co roku mieszkańcy niosą coraz dłuższą flagę, a wydarzenie łączy apel, udział harcerzy, samorządu, służb, rodzin z dziećmi oraz część piknikową lub warsztatową.

Ta tradycja nie powstała od razu w obecnej skali. W 2022 roku, po pandemicznych ograniczeniach, ulicami miasta niesiono 325-metrową flagę. W 2023 roku flaga miała 350 metrów i była określana jako najdłuższa w województwie łódzkim. W 2024 roku skierniewiczanie nieśli już 400 metrów biało-czerwonych barw, a w 2025 roku – 450 metrów.

W tym roku flaga znów się wydłużyła – do 475 metrów.

Młode święto starego symbolu

Dzień Flagi RP jest świętem stosunkowo młodym. Został ustanowiony w 2004 roku, choć sama Biało-Czerwona należy do najważniejszych i najstarszych znaków polskiej wspólnoty politycznej. Obecna ustawa o godle, barwach i hymnie wprost stanowi, że 2 maja jest Dniem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

Źródło polskich barw prowadzi do herbu: białego, czyli w sensie heraldycznym srebrnego, orła na czerwonym polu.

Biel i czerwień zostały prawnie uregulowane przez polski parlament już 7 lutego 1831 roku, podczas powstania listopadowego, gdy Sejm postanowił, że kokardę narodową stanowić będą kolory herbu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Po odzyskaniu niepodległości ustawa z 1 sierpnia 1919 roku uznała biały i czerwony za barwy Rzeczypospolitej, w dwóch równoległych pasach: białym u góry i czerwonym u dołu.

Przeczytaj także:

Odkryj limitowaną wiosenną ofertę słodyczy Wawel, tylko na Słodki Wawel

Dziś ten porządek utrwala Konstytucja RP. Jej art. 28 stanowi, że godłem Rzeczypospolitej jest wizerunek orła białego w koronie w czerwonym polu, barwami – biały i czerwony, hymnem – „Mazurek Dąbrowskiego”, a symbole te podlegają ochronie prawnej.

Źródło:
https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/45497-pol-kilometra-wspolnoty-skierniewice-znow-poniosly-bialo-czerwona